CURRENDA

SACRA CONGREGATIO RITUUM.

I. DECRETUM DE EVANGELIIS STRICTE PROPRIIS IN FINE MISSAE LEGENDIS.

Expostulatum est a Sacra Rituum Congregatione: Quaenam sint in Missali Romano, editionis typicae, Evangelia stricte propria in fine Missae legenda, iuxta novas eiusdem Missalis Rubricas Generales (tit. IX, n. 3).*)

Et Sacra eadem Congregatio, audito specialis Commissionis suffragio, omnibus accurate perpensis, ita respondendum censuit:

I. Evangelia stricte propria habent sequentes Missae de Mysteriis, Festis seu Personis quae insigni dignitate pollent; nempe:

a) Domini, excepta Missa Dedicationis Ecclesiae, cum Evangelio: Ingressus Iesus;

b) B. Mariae Virginis, excepta Missa Assumptionis ipsius B. M. V., cum Evangelio: Intravit Iesus in quoddam castellum;

c) sanctorum Archangelorum et Angelorum Custodum;

d) sancti Ioannis Baptistae et sancti Ioseph, Sponsi B. M. V.;

e) sanctorum XII Apostolorum,

II. Item Evangelia stricte propria exhibent Missae Ss. Innocentium Mm., S. Mariae Magdalenae Poenitentis., S. Marthae Virg., Commemoratio Omnium SS. Summorum Pontificum atque omnes Missae votivae quae in ipso Missali primo loco exstant; non vero Missae votivae ad diversa quae incipiunt a Missa pro eligendo Summo Pontifice, etc.

Atque ita rescripsit, declaravit ac decrevit. Die 29 aprilis 1922.

II. ADDITIONES FACIENDAE IN RITUALI ROMANO TITULUS V.

CAPUT I. DE SACRAMENTO EXTREMAE UNCTIONIS.

Post rubricam n. 20, sequens instructio addatur: 21. Quando pluribus simul infirmis hoc Sacramentum ministratur, Sacerdos singulis aegrotis crucem

^{*)} Denique, si nullum Dominicae, Feriae, Vigiliae, aut alicuius ex Octavis supra, num. I, recensitis, Evangelium in fine Missae fuerit legendum, dicitur ultimum Evangelium Missae sive Officii, primo loco inter cetera quae Evangelium stricte proprium (et non appropriatum, vel ex aliquo Communi assignatum, vel per Octavam e Festo repetitum) habeant, commemorati.

pie deosculandam porrigat, omnes preces quae unctiones praecedunt, plurali numero, semel recitet, unctiones cum respectivis formis super singulos aegrotos efficiat, omnes vero preces quae unctiones subsequuntur, plurali numero semel dicat.

CAPUT II. ORDO MINISTRANDI SACRAMENTUM EXTREMAE UNCTIONIS.

N. 7.... Mox dicat: "In nomine Patris", etc., post verba "per invocationem" addatur: "gloriosae et sanctae Dei Genitricis Virginis Mariae, eiusque inclyti Sponsi Ioseph, et omnium", etc. (uti in Oratione tit. V, cap. 7, Proficiscere, etc.).

CAPUT VI. RITUS BENEDICTIONIS APOSTOLICAE IN ARTICULO MORTIS.

Rubrica n. 7 compleatur per sequentem instructionem (depromptam ex appendice Breviarii Romani et ex Decreto S. R. C. diei 8 martii 1879, n. 3483):

Si vero infirmus sit adeo morti proximus, ut neque confessionis generalis faciendae, neque praemissarum precum recitandarum suppetat tempus, statim Sacerdos Benedictionem ei impertiatur, dicendo:

"Dominus noster", etc., ut supra.

Et si mors proxime urgeat dicat:

"Ego, facultate mihi ab Apostolica Sede tributa, indulgentiam plenariam et remissionem omnium peccatorum tibi concedo. In nomine Patris ** et Filii, et Spiritus Sancti. Amen".

"Per sacrosancta", etc., ut supra.

"Benedicat te", etc., ut supra.

In casu vero necessitatis sufficit dicere:

"Ego, facultate mihi ab Apostolica Sede tributa, indulgentiam plenariam et remissionem omnium peccatorum tibi concedo, et benedico te. In nomine Patris X et Filii, et Spiritus Sancti. Amen".

Post n. 4 addatur:

N. 5. Quando huiusmodi Benedictio Apostolica pluribus simul infirmis impertitur, omnia dicantur semel ut supra, singulari tantum numero in pluralem immutato.

"N. 6. Postea dicit: v Adiutorium", etc.

CAPUT VII. ORDO COMMENDATIONIS ANIMAE.

In Oratione "Proficiscere", etc., post verba "Virginis Mariae" addatur: "in nomine beati Ioseph, inclyti eiusdem Virginis Sponsi".

In Oratione "Commendo te", etc., post verba "te complexus astringat" addatur: "Sanctus Ioseph, morientium Patronus dulcissimus, in magnam spem te erigat".

Post Orationem "Clementissima Virgo", etc., addatur sequens:

ORATIO.

"Ad te confugio, Sancte Ioseph, Patrone morientium, tibique, in cuius beato transitu vigiles adstiterunt Iesus et Maria, per hoc utrumque carissimum pignus,

animam huius famuli (vel famulae) N. in extremo agone laborantem enixe commendo, ut ab insidiis diaboli, et a morte perpetua, te protegente, liberetur, et ad gaudia aeterna pervenire mereatur. Per Christum Dominum nostrum.

"R Amen".

CAPUT VIII. IN EXSPIRATIONE.

Post verba "hora mortis suscipe" addatur: "Sancte Ioseph, ora pro me. Sancte Ioseph, cum beata Virgine Sponsa tua, aperi mihi divinae misericordia sinum.

Iesu, Maria, Ioseph, vobis cor et animam dono.

Iesu, Maria, Ioseph, adstate mihi in extremo agone.

"Iesu, Maria, Ioseph, in pace vobiscum dormiam et requiescam",

ROMANA.

Has variationes, sive Instructiones et Orationes titulo V Ritualis Romani, opportune ac respectivis in locis addendas, a Sacra Rituum Congregatione propositas, Sanctissimus Dominus Noster Pius Papa XI, referente infrascripto Cardinali eiusdem Sacri Consilii Praefecto, suprema auctoritate Sua approbavit, et in futuris editionibus eiusdem Ritualis inseri iussit.

Die 9 augusti 1922.

III. AQUEN. DE CINERIBUS BENEDICTIS IMPONENDIS EXTRA FERIAM IV. CINERUM.

Revmus Archiepiscopus Aquen. Sacrae Rituum Congregationi ea quae sequuntur reverenter exposuit, nimirum:

Abhinc a multis annis in archidioecesi Aquensi viget consuetudo, in nonnullis sive piarum domorum sive paroeciarum ecclesiis, impomendi fidelibus, prima Dominica quadragesimali, cineres praecedenti Feria IV Cinerum benedictos. Sic enim omnes fideles facilius recipiunt cineres, potius die dominicali quam feriali ecclesiam adeuntes; quaeritur:

Potestne permitti talis usus?

Sacra Rituum Congregato, exquisito specialis Commissionis voto atque attentis expositis peculiaribus adiunctis, respondendum censuit: *Ad mentem*. Die 30 iunii 1922.

Mens est: Affirmative in casu; dummodo Feria IV Cinerum ritus benedictionis et impositionis cinerum expletus fuerit, iuxta Missale Romanum et Dominica prima in Quadragesima post expletam Missam aut extra Missam fiat impositio eorumdem cinerum.

71/

L. 4479.

ODEZWA X. X. BISKUPÓW POLSKICH W SPRAWIE WYBORÓW.

Dnia 5 listopada b. r. odbędą się wybory do naszego Sejmu a dnia 12 listopada b. r. do Senatu.

Powinnością religijną i obywatelską Biskupów waszych jest, przypomnieć święte obowiązki, jakie ciążą w tej chwili na wszystkich mężczyznach i niewiastach, uprawnionych do głosowania.

Obowiązkiem pierwszym każdego dobrego obywatela katolika, by stanął do urny wyborczej. Ktoby wstrzymał się od głosowania, wyrządza największą krzywdę Ojczyźnie i sobie samemu. Nie biorąc bowiem udziału w głosowaniu, sprawia, że posłem zostać może szkodnik narodowy.

Drugim świętym obowiązkiem jest: oddajcie głosy swoje tylko na ludzi mądrych, uczciwych, szczerze religijnych, którzy całem swojem dotychczasowem życiem i całą swoją działalnością dają rękojmię i pewność, że zawsze i wszędzie będą bronili dobra całego państwa i słusznych praw wszystkich warstw jego a niemniej praw i wolności naszego świętego Kościoła.

Nie godzi się zaś, nie wolno głosować na wrogów Kościoła, na ludzi, co sieją rozterki między poszczególnemi klasami, co rozpętali nienawiść między dziećmi jednej matki Ojczyzny. Dość już walk stronniczych! Państwo nasze jest w groźnem położeniu. Tylko miłość wzajemna, praca wytrwała, ofiara, moralność publiczna, oparta o zasady naszej świętej wiary, może nas ocalić.

Osobno przypominamy, abyście wszyscy do głosowania uprawnieni, żądali od tych, co staną jako kandydaci na posłów, jasnego i głośnego przyrzeczenia, że będą w Sejmie i w Senacie domagali się szkoły, gdzieby dzieci katolickie otrzymywały naukę i wychowanie w duchu katolickim od nauczycieli katolickich. Tak samo domagajcie się głośnej obietnicy, że w razie potrzeby wystąpią śmiało i nieugięcie jako obrońcy ślubów religijnych i nierozerwalności małżeństwa chrześcijańskiego.

I przy urnie wyborczej pamiętajcie na słowa Zbawiciela: "Kto mnie wyzna przed ludźmi, tego i ja wyznam przed Ojcem moim niebieskim".

Oddajcie więc głos wszyscy i to tak, żebyście przed Bogiem, przed własnem sumieniem, przed ludźmi, przed sądem historyi za głos oddany odpowiadać i ostać się mogli.

Wielebne Duchowieństwo odczyta powyższą odezwę Episkopatu z ambon w najbliższą niedzielę po jego otrzymaniu, przyczem wstrzyma się w kościele od wszelkich tłumaczeń, dotyczących wyborów.

Poza kościołem pozostawia się Kapłanom swobodę polecania stronnictw, stojącym na gruncie katolickim i narodowym.

ORĘDZIE X. X. BISKUPÓW POLSKICH DO WIERNYCH W SPRAWIE DZIAŁALNOŚCI SEKT I STOWARZYSZEŃ WROGICH KOŚCIOŁOWI.

Jako pasterze ludu chrześcijańskiego, którym Bóg zlecił czuwanie nad czystością wiary i obyczajów wśród wiernych, widzimy się zmuszeni podnieść głos przestrogi wobec wielkich niebezpieczeństw, zagrażających tak wierze, jak i dobrym obyczajom polskiego, katolickiego ludu.

Już w roku zeszłym, po odbyciu konferencyi w Krakowie, w ogłoszonem publicznie orędziu, zwracaliśmy uwagę naszych wiernych na niebezpieczeństwa utraty wiary z powodu szkodliwej działalności wrogich Kościołowi katolickiemu sekt i organizacyj. Niestety, z boleścią musimy stwierdzić, że nasz głos nawet u wielu z tych, którzy oświadczają niejednokrotnie swe przywiązanie do wiary ojców, przebrzmiał prawie bez echa i niebezpieczeństwo zaprzepaszczenia najdroższego dziedzictwa po naszych ojcach w ostatnim roku nie tylko nie zmalało, ale raczej się wzmogło. W wielu okolicach naszego kraju szerzona jest jawnie agitacya za tak zwanym Kościołem narodowym. Zbuntowani w Ameryce przeciw prawowitej władzy kościelnej kapłani, nasyłają do Starego Kraju swoje pisma i swoich zwolenników, którzy w sojuszu i pod opieka naszych wywrotowych partyj, mając na usługi niektóre organa prasy ludowej - żeby wymienić tylko "Przyjaciela Ludu" – nawołuja wiernych katolików do kościelnego odszczepieństwa, do herezyi. Postępują przytem z szatańskim iście podstępem. Wiedząc dobrze, że gdyby rzeczy nazwali po imieniu, to jest: odszczepieństwo odszczepieństwem, herezyę herezją, nie wielu by poszło za ich głosem, usiłują wmówić w prosty lud, że sekta, jaką przeszczepić usiłują na grunt ojczysty jest tak samo Kościołem katolickim, jak i dotychczasowy Kościół, owszem, lepszym nawet, bo bardziej narodowym. Ukrywają przed ludem zasadę, że Kościołem jedynie prawdziwym jest i może być tylko ten, który pozostaje w łączności z Namiestnikiem Chrystusowym na ziemi, z Papieżem rzymskim. Tego zaś w żaden sposób o naszych nieszczęsnych odszczepieńcach w Ameryce powiedzieć nie można. Choć w swoich obrzędach zachowali oni niejedno podobieństwo z obrzędami prawdziwego Kościoła Chrystusowego, łudząc tem i zwodząc nieoświeconych, to jednak sekta ich odpadła, odszczepiła się w rzeczywistości od prawdziwego po całym świecie rozszerzonego Kościoła. Katechizmy ich, ogłoszone w ostatnich czasach przez kapłanów-odstępców i przez ich falszywego biskupa Hodura dowodnie wskazują, że odrzucili oni już cały szereg prawd objawionych. Zwolenników dla swojej sekty werbują nadto demagogicznie obietnicą wziętą z nauki protestanckiej, że w kościele narodowym będzie rządził sam lud, a kapłani bedą tylko wykonawcami jego woli wbrew słowom Chrystusa Pana, który Piotrowi i Apostołom, a po nim ich następcom zlecił, aby paśli słowem prawdy owczarnię Bożą i prowadzili ją pewną drogą do niebieskiej Ojczyzny.

Większe może jeszcze niebezpieczeństwo zagraża wierze naszego ludu ze strony przeróżnych protestanckich sekt metodystów, baptystów, kwakrów, adwentystów, badaczy Pisma św., spirytystów, teozofów i pojawiających sie wciąż różnych odmian herezji, które wszystkie dyszą nienawiścią do prawdziwego Chrystusowego Kościoła, szkalują Jego instytucye i sługi, biskupów i kapłanów, a rozporządzając znacznymi funduszami, zakładają szkoły, przytułki dla dzieci, ambulatorya dla chorych, czyniąc jednocześnie z tych instytucyj narzędzie protestanckiej propagandy. Niektórzy z tych rzekomych apostołów nie cofają się nawet przed jednaniem sobie wyznawców za pieniądze i inne materyalne ko-

rzyści. Opierając się na fałszywej zasadzie, że Prawda Boża całkowicie znajduje się w samej tylko Biblji i twierdząc zuchwale, że oni jedynie dobrze je rozumieją, przez fałszywy wykład Pisma św. zaszczepiają w umysłach przez siebie zbałamuconych mnóstwo najdziwniejszych błędów, sprzecznych jeden z drugim, a niektórzy odrzucają cały kult katolicki i święcenie niedzieli, nawracając do święcenia soboty i do innych praktyk żydowskich. Inni znowu, wciąż mylnie wykładając Pisma Proroków Starego Zakonu, już grożą bliskim końcem świata wbrew słowom Chrystusa, że o onym dniu nikt nie wie, już to szerzą hasła wywrotowe, podkopując powagę nietylko władzy duchownej, ale wogóle wszelkiej władzy i tym sposobem stają się apostołami rozłamu społecznego i narodowego i najlepszymi wewnętrznymi sprzymierzeńcami bolszewizmu, działającymi pod płaszczykiem religii i powagi słowa Bożego.

Wreszcie musimy zwrócić uwagę raz jeszcze na działalność Stowarzyszenia YMCA, którego filantropijnym zasługom dla naszego kraju wyraziliśmy uznanie już w przeszłym roku, które wszakże, rozciągając swą działalność na wychowanie młodzieży, kryje w sobie jedno z najpoważniejszych dla wiary naszej niebezpieczeństw. Stowarzyszenie to założone wśród otoczenia protestanckiego i protestanckim duchem przejęte, nie występuje u nas może wprost zaczepnie przeciwko Kościolowi katolickiemu. Głosząc jednak zasade wychowania w jakimś ogólnym, międzywyznaniowym, chrześcijańskim, wszakże niekatolickim duchu, oswaja naszą młodzież z poglądem o równorzędności i równej wartości wszystkich chrześcijańskich wyznań, zasade potepiona i odrzucona przez Kościół katolicki. Takie zapatrywanie nie jest niczem innem tylko wyrazem wolnomyślnego protestantyzmu, który zatracił wiarę w samego siebie, a nie chce się zbliżyć do prawdziwego źródła prawdy, do Kościoła katolickiego. Z przykrością stwierdzić musimy, że gdy w innych krajach katolickich uświadomiona katolicka inteligencya, skupiona około swoich pasterzy, stawia opór zakusom tej powolnej protestantyzacji umysłów katolickich, to u nas niestety wielu ludzi, którzy uważają się za najprawowierniejszych katolików, zamykają uszy na przestrogi Episkopatu i słowem lub czynem popierają tego rodzaju organizacye, które prędzej czy później musza doprowadzić do otwartej walki z zasadami Kościoła. W ostatnim roku Stowarzyszenie YMCA rozwineło silniejszą działalność wśród młodzieży szkół średnich, oddziaływując na nią w kierunku wyznaniowego indyferentyzmu i nieufności do Kościoła katolickiego za pośrednictwem swoich instytucyj i czasopisma "Czyn", które stało się niejako jego oficyalnym organem. Wśród młodzieży uniwersyteckiej szerzy się organizacya pod nazwą "Chrześcijański Związek Akademików w Polsce", pozostająca pod kierunkiem tegoż YMCA i będąca naśladownictwem protestanckiej federacyi wszechświatowej chrześcijańskich studentów. Stowarzyszenie to, jakkolwiek wykazujące dużo dobrych checi odrodzenia Ojczyzny w duchu chrystusowym, zaraża się wszakże tą samą zgubną zasadą wyznaniowego indyferentyzmu, którą powyżej określiliśmy, i która nieznacznie ale niezawodnie oddala członków Związku od Kościoła katolickiego. Powołujemy się tu na zdanie samych, bardziej szczerych i lojalnych wobec prawdy, przedstawicieli Stowarzyszenia YMCA. Znamy oświadczenia niektórych z nich, iż wstępowanie katolików do YMCA — a to samo trzeba powiedzieć o wszystkich pokrewnych jej duchem lub zależnych od niej organizacyach — jest nielojalnością ze strony tych młodzieńców wobec własnego Kościoła i że w praktyce większość z nich porzuciła już swą przynależność do katolicyzmu.

Odezwa ta nasza pasterską zrodziła się z troski o chwałę Bożą, o czystość wiary katolickiej naszej ludności, o zbawienie wasze wieczne, a niemniej

o zdrowie moralne i o wielkość Ojczyzny naszej ziemskiej.

Ufamy silnie, że głos nasz znajdzie u was stanowczy posłuch i przyczyni się do ustania błędnego mniemania, że można być dobrym katolikiem i szukać jednocześnie prawdy religijnej przy nikłych ogniskach protestanckich sekt i innych błędnych religijnych stowarzyszeń i organizacyj. Biskupi polscy.

Orędzie powyższe należy odczytać z wszystkich ambon i ewentualnie do-

dać objaśnienia, zaczerpnięte ze stosunków własnej parafii.

Katecheci szkół średnich i seminaryów nauczycielskich podadzą je w streszczeniu do wiadomości swoich uczniów.

Nie ulega wątpliwości, że akcya sekt, Stowarzyszenia YMCA dążą razem z wolnomularstwem i bolszewikami do zniszczenia wiary katolickiej i naszego państwa.

*

Ks. Adolfa Albina proboszcza w Chełmie broszurki p. t.

a) "Misje i rekolekcye duchowe", jako praktyczny przewodnik dla księży misyonarzy świeckich — oraz b) "Modlitewnik i katechizm parafialny dla użytku rodzin karolickich" polecamy p. t. Duchowieństwu naszej dyecezyi jako w zupełności odpowiadające celowi, dla którego zostały przez autora opracowane.

Broszurki te są do nabycia u autora Ks. Adolfa Albina, prob. w Chelmie

koło Bochni.

L. 5372.

W domu rekolekcyjnym we Lwowie Dunin-Borkowskich 11, odbędą się rekolekcye dla kapłanów trzydniowe w r. b. w następujących terminach: Serya X. zjazd 2. października, serya XI. zjazd 16. października, serja XII. 23. października.

Uprasza się o wczesne zgłoszenia.

MUTATIONES INTER VENERABILEM CLERUM.

Smus Dnus Noster Pius P. XI. litteris apostolicis Illmo ac Rmo D. Francisco Walczyński, Scholastico Cathedrali, vacantem in Capitulo Cathedrali

Decanatum, et Illmo ac Rmo D. Dr. Stanislao Dutkiewicz (iun.) Canonico gremiali vacantem in eadem Capitulo Scholasticatum conferre dignatus est.

Exlmus Antistes Noster, Rmum D. Dr. *Iosephum Lubelski*, Catechetam gymnasialem ac Rmum D. *Romanum Sitko*, pariter Catechetam gymnasialem Canonicos eiusdem Capituli nominavit.

Instituti: Illmus ac Rmus D. Dr. Stanislaus Dutkiewicz ad v. beneficium in Tuchów; R. D. Antonius Gliński ad v. beneficium in Łączki kucharskie.

Translati: R. Iosephus Waleń e Filipowice ad Gródek; R. Josephus Boduch e Ropczyce ad Filipowice; R. Michaël Chłoń e Tuchów ad Ropczyce; R. Apollinaris Jagiełka e St. Wiśnicz ad Tuchów; R. Ioseph Badowski e Łączki kuch. ad Góra ropczycka qua Coop. expositus in Zagorzyce.

Applicati: R. Ioannes Letek ad Bobowa; R. Ioannes Ciszek ad Mikluszowice.

Piis ad aram precibus commendatur:

anima p. m. Antonii Ruminowski, Parochi Siedliska, qui die 22. h. mensis mortem cum vita commutavit. Soc. prec. adscriptus.

Z KURYI BISKUPIEJ.

W Tarnowie, dnia 25. września 1922.

Ks. Dr. Stanisław Bulanda kanclerz

† Leon
Biskup